

Obóz w Bojanie 29.07.2017 poranne – Postawa Boga wobec nas – część 2

W sumie cały Psalm 106 i 107 jest pieśnią podziwu dla Boga. Dołączmy każdego dnia, każdej chwili do zadziwiającego oddawania Bogu chwały za to kim On jest. My nie układamy pieśni, aby Go uwielbić, to On układa pieśń, abyśmy Go uwielbili, pieśń Swojej miłości do mnie i do ciebie, pieśń wierności dla mnie i dla ciebie, pieśń najwspanialszej społeczności miłości z miłością, to jest pieśń Boga w nas. Bóg śpiewający w tobie i we mnie. Tego diabeł nie chce. Diabeł chce, żeby w nas była pieśń narzekania, pieśń złości, pieśń niechęci, pieśń zawiści, pieśń fałszywego zadowolenia. Stąd takie pieśni ma ten świat, zgubione, nędzne, euforyczne. Co z tego, że mają rytm i ciało ruszą skoro nie ma tam prawdziwej treści Boga. Również i nowoczesne chrześcijaństwo ma pieśni, które mają tylko rytm, a nie mają treści. Ale to niezmiennie chrześcijaństwo, ten niezmienny Kościół Jezusa Chrystusa, jego zawsze będą pociągać prawdziwe słowa.

Psalm 106:

"Alleluja! Wystawiajcie Pana, albowiem jest dobry, albowiem łaska Jego trwa na wieki! Kto wystłowi potężne dzieła Pana, kto ogłosi całą chwałę jego? Błogosławieni, którzy strzegą prawa, w każdym czasie wykonują sprawiedliwość! Pomnij o mnie, Panie, przez życzliwość dla ludu swego, nawiedź mnie zbawieniem swoim, bym mógł oglądać szczęście wybrańców twoich, radować się radością ludu twego, chlubić się razem z dziedzictwem twoim! Zgrzeszyliśmy jak ojcowie nasi, zawiniliśmy postąpiliśmy bezbożnie. Ojcowie nasi nie zważali na cuda twoje w Egipcie, nie pamiętali wielkiej łaski twojej i buntowali się nad Morzem Czerwonym. A jednak wybawił ich dla imienia swego, aby okazać moc swoją. Zgromił morze Czerwone tak, że wyschło, i przeprowadził ich przez głębiny jak przez pustynię. Tak wybawił ich z ręki tych, którzy ich nienawidzili, i wyzwolił ich z ręki wrogów. Wody okryły ich ciemieczów, ani jeden z nich się nie ostał. Wtedy uwierzyli słowu jego, śpiewali pieśni na jego chwałę".

Oby tak pozostało, chwalić Boga za zbawienie Jego. Nieustannie każdego dnia śpiewać Mu pieśni zadowolonego, wdzięcznego serca. Co z tego, że wrogowie nas osaczają skoro Bóg jest z nami, to któż przeciwko nam. Człowiek wierzący nieustannie powinien doświadczać społeczności z Bogiem i nieustannie doświadczać, jak Bóg chce jeszcze te relacje umacniać i rozwijać. Zobaczcie, co On uczynił, oddzielił ich od wszystkich wrogów, aby mogli być z Nim. Co z tego, że na pustyni, ale z Nim, wspaniałym Bogiem, lecz oni dali się zwieść i oszukać i zamiast oczami swymi i sercem swoim patrzeć na Boga i dalej śpiewać pieśń, zaczęli narzekać.

"Lecz szybko zapomnieli o Jego czynach, nie pokładali nadziei w radzie jego. Dali upust pożądliwości na pustyni i kusili Boga na pustkowiu. Wtedy dał im czego żądali, tyle, że aż chorowali z przesytu. Gdy unieśli się zawiścią przeciw Mojżeszowi w obozie, przeciw Aaronowi, świętemu Pańskiemu, rozwarła się ziemia i połknęła Datana, i połknęła zgaję Abirama. Wybuchł też ogień przeciwko ich zgromadzeniu, płomień strawił bezbożnych. Uczynili cielca na Horebie i kłaniali się ulanemu posagowi, zamienili chwałę Boga swego na obraz wołu jedzącego trawę. Zapomnieli o Bogu, wybawicielu swoim, który wielkich dzieł dokonał w Egipcie, cudów w krainie Chama, rzeczy strasznych nad Morzem Czerwonym. Przeto byłby ich wygubił, jak zamysłał, gdyby nie Mojżesz, wybrańiec jego, który stanął w wyłomie przed nim, aby odwrócić gniew jego tak, aby ich nie wytracił. I wzgardzili ziemią rozkoszną, nie uwierzyli słowu jego. Szemrali w swoich namiotach, nie słuchali głosu Pana. Wtedy podniósł na nich rękę swoją, by ich wytracić na pustyni, aby potomstwo ich

rozzrzucić wśród narodów i rozproszyć ich po wszystkich ziemiach. Przyłączyli się do Baal-Peora i jedli z ofiar składanych umarłym. Rozgniewali go postępkami swymi, dlatego spadła na nich plaga. Wtedy wystąpił Pinchas i wkroczył, i plaga ustała. Poczytano mu to za sprawiedliwość z pokolenia w pokolenie, na wieki. Potem rozgniewali go u wód Meriba tak, że Mojżesz cierpiał z ich powodu, bo rozgoryczyli ducha jego i wypowiedział nierozważne słowa ustami swymi. Nie wytepli ludów tak jak Pan im nakazał, a mieszały się z poganami i nauczyli się ich czynów. Oddawali cześć ich bałwanom, które stały się dla nich pułapką. Ofiarowali demonom synów swych i córki swoje. Wylewali krew niewinną, krew synów i córek swoich, które ofiarowali bałwanom Kanaanu. I skalana była ziemia krwią. Splugawili się czynami swoimi i cudzołożyli postępkami swymi. Przeto Pan zapłonął gniewem na lud swój i obrzydził sobie dziedzictwo swoje. Wydał ich w ręce narodów; i panowali nad nimi ci, którzy ich nienawidzili. Gnębili ich wrogowie, ujarzmiając ich swoją ręką. Wiele razy ich wybawiał, lecz oni buntowali się w zamysłach swoich i upadli przez winy swoje. Lecz wejrzał na ich niedolę i wysłuchał ich wołania. Przypomniawszy sobie o swym przymierzu z nimi i zlitował się według wielkiej łaski swojej. Wzbudził dla nich miłosierdzie u wszystkich, którzy ich uprowadzili w niewolę. Zbaw nas, Panie, Boże nasz, i zgromadź nas spośród narodów, abyśmy dziękowali imieniu twemu świętemu, aby naszą chlubą było uwielbianie ciebie! Błogosławiony Pan, Bóg Izraela, od wieków na wieki! Niech wszystek lud powie: Amen! Alleluja!"

I potrzebujemy Jego Ducha, by tak Go uwielbiać. Bez Jego Ducha możemy do Boga puste słowa mówić, a następnie zaraz pójdziemy oddawać cześć światu, rzeczom świata, podziwiać sposób życia świata. Ale kiedy w Duchu Świętym zaczynamy doznawać kim jest ten wspaniały Bóg, który tyle razy się litował nad ludzkością, tyle razy mógłby nas zgładzić w Swoim gniewie, a jednak zachowywał, żebyśmy mogli należeć do Niego. Jak Mu więc oddamy chwałę? Wielu ludzi myśli sobie, że zna sposób na oddawanie Mu chwały. Wymyślili ludzie wiele sposobów by Boga uczcić, a Bóg ma tylko jeden, w Chrystusie, w czystym, świętym Synu. Wiecie, to jest piękne. Bóg nie mówi do mnie i do ciebie: Pomyśl mój synu co zrobiłbyś dla Mnie takiego wspaniałego i to zrób. Bóg mówi: Mój synu, moja córko, Ja dla ciebie już przygotowałem wszystko, co wspaniałe, przyjmij to, Ja to zrobię. On chce mieć nas na podobieństwo Swego pierworodnego Syna. A więc, na pewno, to nie mogły być nasze pomysły, ani nasze plany, ani to, co usłyszymy od diabła, co diabeł radzi ludziom, żeby robili dla Boga. Musi to być wpływ, doskonały wpływ, Jego Świętego Ducha uwielbiającego Jego Syna w tobie i we mnie. To jest bitwa o piękno Chrystusa. To nie jest bitwa o to ile my tu będziemy mieli na ziemi. To jest bitwa o chwałę uwielbionego Syna. Tyle razy, aż człowiek nauczy się wdzięczności. Aż człowiek nauczy się, że to, co Bóg przygotował jest tak wspaniałe, że tylko poddać się Jemu, aby On to mógł uczynić.

Wysławiamy Pana albowiem jest dobry, albowiem łaska jego trwa na wieki! Wiecie, to jest właśnie ta bitwa o piękno Chrystusa. Posłuszni bądźmy Bogu, słuchajmy Boga, żyjmy dla Niego, niech nie ma znaczenia co się dzieje wokół nas, my bądźmy tymi, którzy będziemy to czynić, bo Bóg chce tego. Poddawaj się Bogu, należ do Niego, niech otoczenie nie ma znaczenia, ty i Chrystus, wspaniały Chrystus w tobie. Deprawacja będzie postępowała, lecz każdy, który chce mieć Jezusa, chce należeć do Niego, będzie wzrastać i rozwijać się. Pośród otoczenia ciemności będzie jaśnieć chwała, bo nic nie jest w stanie zgasić tej wspaniałej chwały Chrystusa. Dopóki On jest w sercu i pragnieniu, dopóty Duch Święty będzie czynić to, co jest potrzebne, aby był uwielbiony w tobie i we mnie Chrystus.

Niech On uwolni obóz od nas, od ludzi, którzy mniemają, że coś potrafią robić dla Boga. Diabeł nie chce, żebyśmy odpoczęli od naszych dzieł. On chce stale, żeby coś ludzie robili dla Boga. Już nie raz mówiliśmy, co Bóg zrobił dla mnie i dla ciebie, zakończył nasze życie na krzyżu, a gdy wzbudził w Chrystusie to już jako nowych ludzi. Za dużo nie raz chcemy dla Boga zrobić. Wielu ludzi podjęło się wielu zadań uciekając od najważniejszego, by Bóg zrobił z nami to, co chce. Wspaniały stwórca, On decyduje o wszystkim. Oddajmy Mu chwałę tak jak jest godzien tego. Dlatego, że ludzie myślą po swojemu i myślą sobie, że są

mądrzejsi od innych, tak wiele jest oddawania czci cielesności, ale gdy On może czynić to, co On potrafi, wtedy my jak światło w ciemnościach świecimy, ponieważ On jest taki. Jesteśmy wolni ponieważ On jest wolny. Jesteśmy poddani Ojcu tak jak On jest poddany Ojcu. Wspaniały Chrystus! Bitwa toczy się o Chrystusa w tobie i we mnie, o wspaniałość pieśni śpiewanych Jemu z radosnego, wdzięcznego serca. Wiele rzeczy człowieka absorbuje na ziemi, za wieloma rzeczami człowiek by pobiegł i różne rzeczy robił, ale gdy zdaje sobie sprawę, że te wszystkie rzeczy nic nie znaczą jeśli nie będzie z nim Chrystusa, to wtedy już Go nie opuści już nigdy.

Zdajesz sobie sprawę, że jeśli cokolwiek dobrego możesz zrobić, to tylko kiedy On to zrobi w tobie. Możesz czytać Biblię i nigdy nie dotknąć się wspaniałości tych słów, albo powierzchownie dotknąć się ich. Ale kiedy Chrystus wprowadza nas w to słowo to wtedy wchodzimy w nie razem z Nim i praktycznie doświadczamy, co ono mówi, jakie ma wielkie znaczenie. Tak, że niech będzie uwielbione Jego imię. Niech będzie Jemu chwała, abyśmy byli podatni na to, co On zechce tu nam przygotować.